



# Naród niemiecki

## nie osłabi swych wysiłków w walce przeciwko ratyfikacji układów paryskich

**Komunikat Biura Prasowego przy premierze NRD w związku z przemówieniem Adenauera**

BERLIN PAP. Agencja ADN opublikowała komunikat Biura Prasowego przy premierze NRD w związku z przemówieniem Adenauera wygłoszonym 22 bm. Komunikat stwierdza m. in.:

Wskazując na niewykorzystane możliwości osiągnięcia porozumienia w sprawie zjednoczenia Niemiec, rząd NRD uczynił w swym oświadczeniu z 15 stycznia konkretną propozycję w sprawie wolnych wyborów ogólnoniemieckich i wyraził gotowość podjęcia na ten temat rokowań, o ile usunięta zostanie główna przeszkoda na drodze do zjednoczenia Niemiec, tj. plany remilitaryzacji Niemiec zachodnich i włączenia ich do ugrupowań militarnych.

Zgodnie z propozycją rządu radzieckiego, ordynacja wyborcza, która powinna być opracowana dla przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich z uwzględnieniem ordynacji Niemiec, powinna zapewnić wszystkim wyborcom swobodę wypowiedzenia się, a każdej partii i organizacji demokratycznej — swobodę agitacji oraz prawo wysuwania kandydatów i list wyborczych. Rząd radziecki uważa również za możliwe — o ile rządy NRD i Republiki Federalnej wyrażą na to zgodę — osiągnięcie porozumienia w sprawie kontroli międzynarodowej nad przeprowadzeniem wyborów ogólnoniemieckich.

Na posiedzeniu w dniu 20 bm. rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej zaaprobował propozycję rządu radzieckiego.

Cały świat, a zwłaszcza rząd niemiecki oczekiwał, że Adenauer również wyraźnie się wypowie na temat oświadczenia radzieckiego i wyrazi zgodę rządu zachodnio-niemieckiego na te propozycje.

Oświadczenie Adenauera z 22 stycznia jest nagrawaniem się ze służnego żądania narodu niemieckiego. Adenauer w ogóle nie wypowiedział się na temat propo-

### Sukces komunistów w samorządowych wyborach we Francji

PARYŻ PAP. Jak już do nasiliły, w wyborach samorządowych na paryskim przedmieściu Courbevoie dnia 23 bm. komuniści odnieśli poważny sukces. Zdobyli oni 12 mandatów — o jeden więcej niż w poprzednich wyborach. Radykalowie uzyskali tylko 4 mandaty.

„Humanite” podkreśla, że powódz uniemożliwiła głosowanie licznym wyborcom, którzy zazwyczaj oddają swe głosy na komunistów 45 proc. wyborców w ogóle nie głosowało.

Dziennik wskazuje również na to, że liczni wyborcy socjaliści oddali swe głosy na kandydatów komunistycznych.

### WYROK w procesie Dżilasa i Dediera

PARYŻ PAP. Agencja AFP donosi z Belgradu: W poniedziałek po 16-godzinnej rozprawie sąd okręgowy w Belgradzie wydał wyrok w procesie Dżilasa i Dediera, oskarżonych o uprawianie oszczerstwa, wrogiej propagandy.

Dżilas skazany został na półtora roku więzienia z zawieszaniem na 2 lata, a Dedier — na 6 miesięcy więzienia z zawieszaniem na 2 lata.

### W Austrii rozpoczęło się zbieranie podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju

WIEDEN PAP. W Wiedniu i innych miastach Austrii rozpoczęło się już zbieranie podpisów pod apelem Biura Światowej Rady Pokoju, żądającym zakazu broń atomowej i zniszczenia jej zapasów we wszystkich krajach. Austriacka Rada Obrońców Pokoju informuje, iż w szeregu zakładach Wiednia i dolnej Austrii zebrano już setki podpisów.

„Narody chcą pokoju — pisze dziennik „Oesterreichische Volksstimme”. — Żąda ją one bezwzględnego zakazu broni masowej zagłady. Dzieśiatki i setki milionów podpisów, które będą zebrane pod apelem do narodów świata, przyczynią się do osiągnięcia tego celu”.

### Narodom trzeba zapewnić możliwość pokojowego współistnienia

#### Przemówienie P. Togliattiego

RZYM PAP. W dniu 23 stycznia, w związku z 34 rocznicą utworzenia Włoskiej Partii Komunistycznej, we Florencji odbyło się uroczyste zebranie, na którym wygłosił przemówienie sekretarz generalny partii Palmiro Togliatti.

Podkreślił on m. in., że we Włoszech postępowi działacze robotniczy są prześladowani i że w ten sposób rząd chce podważyć podstawy państwa demokratycznego.

Jednocześnie imperialiści prowadzą zakrojoną na szeroką skalę akcję zagrażającą pokojowi i stwarzającą niebezpieczeństwo wybuchu wojny atomowej.

Ogólnokrajowa konferencja naszej partii — powiedział Togliatti — zwróciła się do wszystkich ludzi dobrej woli z apelem, aby zjednoczyli się w obronie wolności, pokoju i praw narodu. Powtarzam dziś ten apel i zwracam się z nim do partii chrześcijańsko-demokratycznej.

### Projekt referendum narodowego w Danii

KOPENHAGA PAP. Deputowany do parlamentu duńskiego z ramienia partii „Obrońców Prawa” Olaf Pedersen złożył w parlamencie projekt rezolucji, domagającej się przeprowadzenia referendum narodowego w Danii w sprawie ratyfikacji przez parlament układów londyńskich i paryskich. W związku z tym Pedersen domaga się, aby debata w parlamencie nad ratyfikacją wspomnianych układów od była się dopiero po nowych wyborach do Folketingu.

### SPD wzywa Adenauera by zażądał od mocarstw zachodnich podjęcia rokowań z ZSRR

BERLIN PAP. W związku z przybierającą na sile walką szerokich rzesz ludności Niemiec zachodnich przeciwko układom paryskim i negatywnym stanowiskiem Adenauera wobec ostatnich propozycji radzieckich w sprawie niemieckiej, kierownictwo SPD poleciło swemu przewodniczącemu Ollenauerowi wystosować pismo do Adenauera, przedstawiające punkt widzenia SPD na obecną sytuację w Niemczech zachodnich.

Jak podaje agencja ADN, w piśmie tym, opublikowanym 24 bm. Ollenauer wzywa Adenauera, by zażądał od mocarstw zachodnich podjęcia rokowań z Związkiem Radzieckim na temat ostatnich propozycji rządu ZSRR w sprawie zjednoczenia Niemiec. Adenauer powinien jednocześnie domagać się od rządów mocarstw zachod-



W czasie manifestacji ku czci bojowników rewolucji Karola Liebknechta i Róży Luksemburg, która odbyła się w Berlinie w dniu 16. I. 1955 r. niemieckie masy ludowe wyraziły ostry protest przeciwko układom paryskim.

Na zdjęciu: Młodzież zachodniego Berlina w drodze do Pomnika Socjalistów w Berlinie — Friedrichsfelde. Napis na transparentie głosi: „Podrzemy Adenauerowskie karty powołania”.

Fot. — CAF

### Chińska misja handlowa wyjedzie do Japonii

PEKIN PAP. Jak podaje rozgłośnia w Tokio, japońskie stowarzyszenie popierania rozwoju handlu międzynarodowego oraz parlamentarna liga popierania handlu japońsko-chińskiego wystosowały do chińskiego komitetu popierania rozwoju handlu międzynarodowego oficjalne zaproszenie przysłania misji handlowej w celu zawarcia układu handlowego na rok 1955.

Chińska misja handlowa uda się do Japonii prawdopodobnie w połowie marca br.

### Deputowani szwedzcy żądają redukcji zbrojeń

SZTOKHOLM PAP. W związku z rozpoczynającą się w parlamencie szwedzkim debatą nad programem zbrojeń, 26 deputowanych należących do rządzącej partii socjaldemokratycznej złożyło wniosek, domagając się obniżenia wydatków na cele militarne.

## Osiągnięcie samodzielności państwowej

### głównym zadaniem Japonii

#### Obrady parlamentu japońskiego

PEKIN PAP. — Jak donoszą z Tokio, na sesji parlamentu japońskiego 22 bm., premier Japonii Hatoyama wygłosił przemówienie programowe.

Prezycując „główne zadanie” stojące przed Japonią, premier oświadczył, że zadaniem tym jest „osiągnięcie niezawisłości i samodzielności państwowej”.

Hatoyama stwierdził dalej, że jego rząd zamierza prowadzić „samodzielną pokojową politykę zagraniczną, zwracającą do osiągnięcia powszechnego pokoju na zasadzie współistnienia różnych krajów”. Rząd japoński będzie „w miarę swych sił” starał się uregulować stosunki „z krajami, z którymi Japonia nie nawiązała jeszcze stosunków dyplomatycznych”.

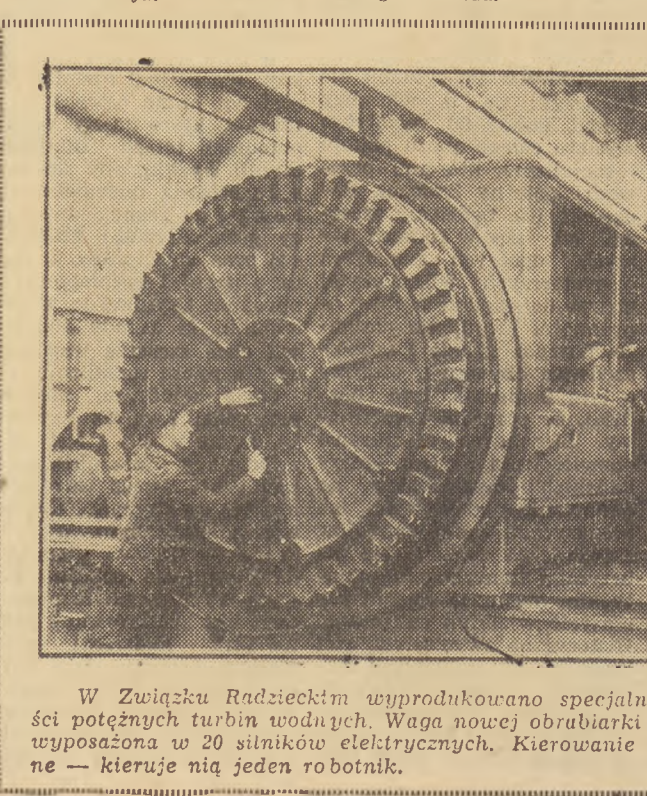
Równocześnie podkreślił on, że obecny gabinet będzie „nadął opierał swą politykę na ścisłej współpracy z Stanami Zjednoczonymi”.

Hatoyama uchylił się od jasnego przedstawienia swego stanowiska wobec sprawy remilitaryzacji Japonii, stwierdzając jedynie, że „obronę kraju” należy oprzeć na własnych wysiłkach. Uważając, że niezadowolone społeczeństwo japońskie z pobytu na terytorium Japonii wojsk amerykańskich, Hatoyama zazna-rył, że umocnienie „sił samoobrony” i stworzenie „nie zależnej struktury obronnej” pozwoli na wycofanie z Japonii „wojsk garnizonowych” USA.

Hatoyama wypowiedział się za rewizją konstytucji japońskiej oraz ustaw wydanych w okresie okupacji. W części przemówienia poświęconej polityce gospodarczej premier wzywał do osiągnięcia „samowystarczalności ekonomicznej”, jako niezbędnego warunku niezawisłości kraju.

Ważnym — oświadczył Togliatti — że przede wszystkim nie należy tworzyć bloków militarnych i nie należy umiatać militarystów niemieckich. Trzeba natomiast zapewnić narodom możliwość pokojowego współistnienia. Czy przywódca partii chrześcijańsko-demokratycznej gotowy są wystąpić z wnioskami, aby rząd włoski uznał Chińską Republikę Ludową i aby usunąć z pozostałych barier utrudniających wymianę kulturalną i handlową z krajami, które uwalniały się od kapitalizmu?

Przywódca partii chrześcijańsko-demokratycznej twierdzi, że bronią interesów tzw. wolnego świata. Doskonale! Wzywamy ich do obrony w sposób konkretny wolności, a przede wszystkim do zapewnienia wolności robotników w zakładach pracy. Oto konkretna platforma działania, jaką proponujemy przywódcom partii chrześcijańsko-demokratycznej. Ale jednocześnie będziemy prowadzić wśród całej ludności wielką kampanię w obronie pokoju.



W Związku Radzieckim wyprodukowano specjalną frezarkę do obróbki części potężnych turbin wodnych. Waga nowej obrabiarki wynosi 280 ton. Jest ona wyposażona w 20 silników elektrycznych. Kierowanie frezarką jest scentralizowane — kieruje nią jeden robotnik.

## O naszych stosunkach z Jugosławią

WYTYCZNA polityki krajów obozu socjalizmu jest utrzymanie i utwardzenie pokoju, rozwój pokojowych stosunków między wszystkimi krajami, zasada współistnienia państw o różnych systemach społeczno-ekonomicznych. Oboz socjalizmu jest zainteresowany w usuwaniu wszelkich zadrzeń prowadzących do zaostreżenia sytuacji międzynarodowej, dąży do skupienia wszystkich sił, które opowiadają się mniej lub bardziej konsekwentnie za pokojowym współistnieniem.

Sprawie utrwalenia pokoju służy normalizacja naszych stosunków z Jugosławią. Zamiast dawnej niezgody i wrogości, których przejawy obserwujemy w ostatnich latach — obecnie nawiązywane są dobruśsiedzie, przyjazne stosunki między krajami obozu socjalizmu a Jugosławią.

Zwrot na drogę przyjaznych stosunków między Związkiem Radzieckim, Polską, Czechosłowacją, Węgrami, Bułgarią, Rumunią i Albanią a Jugosławią stał się możliwy dzięki naszej inicjatywie zmierzającej do poprawy wzajemnych stosunków oraz dzięki zmianom jakie zachodzą od pewnego czasu w polityce Jugosławii.

Prezydent Tito w wywiadzie udzielonym prasie w czasie swego podróży do Indii i Burmy powiedział m. in.:

„...współistnienie jest nowym sposobem rozwiązywania zagadnień międzynarodowych inaczej niż siła zbrojowa. Nie jest to tylko sposób możliwy, ale jedyny sposób wyjścia z błędnego koła wyścigu zbrojeń”.

Zaś wiceprezydent Jugosławii Kardel mówiąc o zmianach w polityce Jugosławii stwierdził:

„...wszystkie rządy, które nie potrafią dostosować swych polityk do zmieniających warunków, znajdują się wobec niebezpieczeństwa utraty państwa z strony swych narodów... Wyrazem polityki jugosłowiańskiej jest normalizacja stosunków z ZSRR i innymi krajami wschodnioeuropejskimi. Normalizacja naszych stosunków ze Wschodem jest niezbędna nie tylko w interesach Jugosławii, lecz również dla lepszego zrozumienia między narodami w ogóle...”

Te nastroje nurtujące od dłuższego czasu w kołach rządzących Jugosławią, które znalazły swój wyraz w wypowiedziach prezydenta Tito i wiceprezydenta Kardela spotykają się z przychylnym przyjęciem ze strony krajów obozu socjalizmu.

NA przywrócenie normalnych, dobruśsiedzych stosunków wielki wpływ, obok silnego dążenia narodów Jugosławii do zachowania i utrwalenia pokoju, miały odwieczne tradycje przyjaźni do narodu rosyjskiego, a także do narodu polskiego i innych krajów obozu pokoju, tradycje wspólnej walki przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcom. Te tradycje przyjaźni są wciąż żywe wśród ludu i w Związku Komunistów Jugosławii.

Wyrazem uczuć przyjaźni i głębokiej sympatii dla ZSRR, Polski i innych krajów demokracji ludowej była manifestacja ludności Belgradu na cmentarzu żołnierzy radzieckich z okazji 10-lecia wyzwolenia stolicy Jugosławii.

Wyrwanemu Jugosławii z orbity wpływów imperialistycznych byłoby dotkliwą stratą dla kół agresywnych, zmieniłoby jeszcze bardziej na ich niekorzyść układ sił na Bałkanach i w całej Europie. Dlatego nacisk ośrodków kapitalistycznych na Jugosławię został ostatnio wzmocniony, szczególnie po podpisaniu przez kraje zachodnioeuropejskie układów londyńskich i paryskich.

Wyrazem tego były ostatnie znane z prasy wystąpienia byłego wiceprezydenta Jugosławii Dżilasa i członka KC Związku Komunistów Jugosławii, Dedera, atakujące rząd jugosłowiański. W rezultacie tych wystąpień Dżilas i Dedier zostali z KC i podlegnięty — podobnie jak Dżilas do odpowiedzialności karnej.

Koła imperialistyczne z wyraźnym niepokojem śledzą za rozwojem wypadków w Jugosławii.

W interesie utrwalenia pokoju leży dalsze pogłębianie się procesu normalizacji naszych stosunków z Jugosławią, wszechstronny rozwój współpracy gospodarczej i kulturalnej oraz dalszy wzrost antyimperialistycznych tendencji wśród młodych pokoi narodów Jugosławii.

głoszali przez Armię Radziecką i partyzantów jugosłowiańskich.

Kierownicze koła Jugosławii nie mogą się nie liczyć z nastrojami nieulności do imperialistów i głębokiej sympatii do ZSRR i innych krajów obozu socjalizmu.

Poważny wpływ na nastroje społeczeństwa i na politykę Jugosławii mają także gorzkie doświadczenia „pomocy” i „współpracy” z krajami kapitalistycznymi.

Mówiąc o tym prezydent Tito stwierdził, że Jugosławię zawierając porozumienia z państwami zachodnimi zmuszona była wyrazić zgodę na warunki nie zawsze dla niej korzystne. Rząd jugosłowiański pod naciskiem państw imperialistycznych zgodził się na spłatę przedwojennych długów. „Był to — oświadczył Tito — wielki ciężar dla kraju”.

Dla przykładu: w 1952 roku Jugosławię pokryła zagraniczne należności w wysokości 46 milionów dolarów, w 1953 — 78 milionów, w 1954 — 108 milionów dolarów. Czwarta część dochodu Jugosławii z eksportu idzie na spłatę długów wobec państw kapitalistycznych.

Imperialiści amerykańscy i angielscy wykorzystali właśnie między Jugosławią a obozem socjalizmu, aby osłabić Jugosławię.

Wiceprzewodniczący Rady Ministrów ZSRR, tow. Saburow w niedawnym przemówieniu stwierdził m. in.:

„Przejawy wrogości i nieprzyjaźni między naszymi państwami były na ręce tylko wrogom ZSRR i Jugosławii, wrogom pokoju. I przeciwnie, współpraca i szczera przyjaźń między narodami Związku Radzieckiego i Jugosławii, odpowiadającą całkowicie nie tylko interesom naszych krajów, lecz także leżącą w interesie pokoju na całym świecie. Rząd radziecki ze swej strony będzie również nadal przyczyniał się do wzajemnego zrozumienia i wzajemnej współpracy między narodami”.

Rząd jugosłowiański wyraża gotowość współpracy ze Związkiem Radzieckim, Polską i innymi krajami demokracji ludowej. Przywrócenie dobruśsiedzych stosunków między Jugosławią a Albanią, Węgrami oraz Bułgarią. Już obecnie rozwijają się coraz bardziej stosunki gospodarcze i wzajemna wymiana na handlową.

Jugosławię nawiązała również stosunki dyplomatyczne z Chinami Ludowymi i popiera żądanie przyznania im praw w ONZ.

POLITYKA rządu jugosłowiańskiego nie jest jednolita, jest wyrazem wahań i zrygowań.

Normalizacja stosunków naszego obozu z Jugosławią i działanie na rzecz zmniejszenia napięcia międzynarodowego w tej części Europy dokonuje się w procesie trudnej, ostrej walki.

Wyrwanemu Jugosławii z orbity wpływów imperialistycznych byłoby dotkliwą stratą dla kół agresywnych, zmieniłoby jeszcze bardziej na ich niekorzyść układ sił na Bałkanach i w całej Europie. Dlatego nacisk ośrodków kapitalistycznych na Jugosławię został ostatnio wzmocniony, szczególnie po podpisaniu przez kraje zachodnioeuropejskie układów londyńskich i paryskich.

Wyrazem tego były ostatnie znane z prasy wystąpienia byłego wiceprezydenta Jugosławii Dżilasa i członka KC Związku Komunistów Jugosławii, Dedera, atakujące rząd jugosłowiański. W rezultacie tych wystąpień Dżilas i Dedier zostali z KC i podlegnięty — podobnie jak Dżilas do odpowiedzialności karnej.

Koła imperialistyczne z wyraźnym niepokojem śledzą za rozwojem wypadków w Jugosławii.

W interesie utrwalenia pokoju leży dalsze pogłębianie się procesu normalizacji naszych stosunków z Jugosławią, wszechstronny rozwój współpracy gospodarczej i kulturalnej oraz dalszy wzrost antyimperialistycznych tendencji wśród młodych pokoi narodów Jugosławii.



# Pięćdziesiąta rocznica pierwszej rewolucji rosyjskiej

## Fragmenty tez opracowanych przez Instytut Marksa - Engelsa - Lenina - Stalina przy KC KPZR

**MOSKWA PAP.** Prasa radziecka ogłosiła tezy z okazji 50-lecia pierwszej rewolucji rosyjskiej, opracowane przez Instytut Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina przy KC KPZR. Podaje fragmenty tych tez.

Narody Związku Radzieckiego i cała postępową ludność obchodzą w roku bieżącym jubileusz pięćdziesięciolecia pierwszej rewolucji rosyjskiej.

Rewolucja, która odbyła się w Rosji w latach 1905—1907, była pierwszą rewolucją ludową epoki imperializmu. Stanowiąc cały okres dziejowy w życiu narodów naszego kraju i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, rewolucja 1905—1907 r. była doniosłym etapem walki robotników i chłopów Rosji o wyzwolenie społeczne i narodowe. Przez cały czas trwania rewolucji, ramie przy ramieniu z proletariatem i chłopstwem rosyjskim, bohaterską walkę przeciwko swym wspólnym wrogom — caratowi i obszarnikom — prowadzili robotnicy i chłopci Ukrainy, Białorusi, Polscy, krajów nadbałtyckich, Zakaukaski, Azji Środkowej i innych ziem na peryferiach Rosji carskiej.

Przywódcą i główną siłą napędową rewolucji był proletariat. Zespalając wokół siebie masy chłopskie, klasa robotnicza Rosji w bojach rewolucyjnych lat 1905—1907 zakładała podwaliny sojuszu z chłopstwem, tworzyła siłę społeczną, która w 1917 r. obaliła władzę obszarników i kapitalistów oraz utworzyła narodem naszego kraju drogę do socjalizmu.

Na czele ludu rewolucyjnego wystąpiła bojowa awangarda klasy robotniczej Rosji — partia komunistyczna — partia nowego typu, partia prawdziwie marksistowska, stworzona przez wielkiego Lenina.

Rewolucja lat 1905—1907 była poważną szkołą wychowania politycznego mas; budziła ona do życia politycznego i do walki miliony robotników i chłopów oraz dała bohaterские przykłady ofiarnej walki rewolucyjnej, na których wychowywały się, idąc ich śladem, nie tylko masy pracujące Rosji, lecz również wiele innych krajów świata. Pierwsza rewolucja rosyjska otworzyła nową kartę w dziejach świata — epokę bardzo głębokich wstrząsów politycznych i burz rewolucyjnych, zapoczątkowała przypływ fali ruchu robotniczego w Europie i ruchu narodowo-wyzwoleńczego uciśnionych narodów Azji.

Pierwsza rewolucja rosyjska wstrząsnęła od podstaw ustrojem samowładztwa carskiego i zadała poważny cios państwu obszarników i kapitalistów. Mimo klęski rewolucji lat 1905—1907, doświadczenie zdobyte w tej rewolucji pomogło klasie robotniczej i biedocie chłopskiej naszego kraju w zapewnieniu zwycięstwa Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. „Bez „prób generalnej” 1905 roku — pisał W. I. Lenin — byłoby niemożliwe zwycięstwo Rewolucji Październikowej 1917 r.” (Dzieła, t. 31, str. 11, wyd. ros.).

### I.

4 W ciągu XIX i na początku XX wieku miejsce dawnego kapitalizmu przedmonopolistycznego, za którym kapitalizm monopolistyczny, imperializm, którego rozwój charakteryzuje gnieć i pogłębiający się upadek systemu kapitalistycznego oraz zaostreżenie sprzeczności społecznych i politycznych.

Rosja carska była na początku XX wieku węzłowym punktem wszystkich sprzeczności imperializmu, krajem, gdzie w największym stopniu dojrzały przesłanki burżuazyjno-demokratycznej rewolucji ludowej, która musiała w przyszłości przenieść w rewolucję socjalistyczną. Było to uwarunkowane przez cały bieg społeczno-ekonomicznego i politycznego rozwoju Rosji.

Wskutek połączenia wszystkich postaci ucisku — obszarniczego, kapitalistycznego i narodowego — z politycznym despotyzmem samowładztwa, sytuacja mas ludowych stawała się nieznosna, a sprzeczności społeczne nabierały szczególnie ostrego i głębokiego charakteru. Podstawowe potrzeby społecznego rozwoju kraju, najżywniejsze interesy Rosji wymagały kategorycznie zburzenia istniejącego ustroju, a przede wszystkim zniszczenia obszarniczego władania ziemią i obalenia monarchii carskiej. Rozwiązać to zadanie można było jedynie drogą burżuazyjno-demokratycznej, ludowej rewolucji.

2 W odróżnieniu od rewolucji burżuazyjnych na Zachodzie w XVII—XIX w., w Rosji jako kierowniczą siłę rewolucji burżuazyjno-demokratycznej wystąpił proletariat — najbardziej rewolucyjna klasa społecznego społeczeństwa. Klasa robotnicza była żywniejsze zainteresowana w zwycięstwie tej rewolucji, albowiem tylko tą drogą mogła ona zdobyć swobodę demokratyczną, wzmocnić swe organizacje, zdobyć doświadczenie i nawyki kierowania masami pracującymi i poprowadzić walkę o zwycięstwo nadwładzy caratowej.

3 Już w końcu XIX wieku ruch robotniczy stał się doniosłym czynnikiem politycznego życia kraju. W toku walk strajkowych i masowych wystąpień politycznych klasa robotnicza Rosji zdobywała doświadczenie walki rewolucyjnej przeciwko caratowi i kapitalizmowi.

W wielomilionowych masach chłopskich proletariat rosyjski miał naturalnego sojusznika rewolucji. Ekonomiczną podstawą wszystkich przeżytków pańszczyźnianych było obszarnicze władanie ziemią, dlatego też kwestia agrarna i chłopska była cen-

tralnym zagadnieniem rewolucji burżuazyjno-demokratycznej w Rosji. Tylko drogą rewolucyjną można było zlikwidować obszarnicze władanie ziemią i wywalczyć swobodę demokratyczną. Rewolucja rosyjska była rewolucją chłopską, ale zwyciężyć mogła tylko pod warunkiem, że proletariat stanie na czele chłopstwa i poprowadzi je za sobą.

Kierowniczą rolą (hegemonią) proletariatu, przekształcenie chłopstwa z rezerwy burżuazji w rezerwę proletariatu — oto podstawowa różnica między rewolucjami demokratycznymi nowej, imperialistycznej epoki a rewolucjami epoki kapitalizmu przedmonopolistycznego.

3 Na początku XX wieku w Rosji dojrzała szybko sytuacja rewolucyjna. Kryzys przemysłowy, bezrobocie w miastach i głód na wsi spowodowały gwałtowne pogorszenie sytuacji mas pracujących.

Proletariat przechodził od strajków ekonomicznych do strajków politycznych i demonstracji ulicznych, które odbywały się pod hasłem: „Precz z samowładztwem carskim!”. Ruch robotniczy wywierał rewolucjonizujący wpływ na chłopstwo.

Zbliżająca się rewolucja była szczególnie ostrością wysuwała problem kierowania walką mas. Ołbrzymie znaczenie dla losów ruchu robotniczego miało utworzenie rewolucyjnej partii proletariackiej na zasadach ideologicznych i organizacyjnych, które opracował W. I. Lenin i zaopiniował II Zjazd SDPRR (rok 1903).

W walce z oportunistami — mieniszewikami Lenin i kierowani przez nich bolszewicy budowali partię rewolucyjną silną swą jednością, żelazną dyscypliną, bezkompromisowością wobec wrogów klasy robotniczej, partię, która zdolna była do zespolenia milionów ludzi pracy w potężną armię rewolucyjną.

W wyniku całego biegu rozwoju dziejowego proletariat rosyjski kierowany przez rewolucyjną partię marksistowską wysuwał się do roli awangardy międzynarodowego ruchu robotniczego. Ośrodek światowego ruchu rewolucyjnego przesunął się do Rosji.

4 Wojna rosyjsko-japońska lat 1904—1905, jedna z pierwszych wojen epoki imperializmu, przyspieszyła rozwój rewolucji w Rosji. Wynikła ona na skutek zaostreżenia sprzeczności imperialistycznych i starcia się interesów wielkich mocarstw, które dążyły do zagarnięcia Korei, podziału Chin i ustanowienia swego panowania w rejonie Oceanu Spokojnego. Wojna ujawniła zniszającą organizację wojskową i całego ustroju państwowego carskiej Rosji, wywołała głębokie niezadowolenie i oburzenie wśród mas.

Początkiem rewolucji były wydarzenia 9 (22) stycznia 1905 roku. W dniu tym w Petersburgu ostrzelana została spokojna demonstracja robotników, którzy szli do cara z petycją w sprawie swych potrzeb. Przeszło tysiąc osób zostało zabitych a kilka tysięcy rannych.

„Krwawa niedziela” 9 stycznia 1905 roku była punktem wyjścia potężnego zrywu ruchu rewolucyjnego. Strajki protestacyjne ogarnęły cały kraj.

W ślad za klasą robotniczą powstawało chłopstwo. Nastroje rewolucyjne ogarnęły uczącą się młodzież i inteligencję demokratyczną. Od samego początku rewolucja nabrała charakteru ogólnoludowego.

Proletariat międzynarodowy, postępowi działacze społeczni w kapitalistycznych krajach Zachodu poparli lud rosyjski występując z protestem przeciwko krwawym zbrodniom caratu.

5 Wzbierająca fala rewolucji ludowej wymagała od partii proletariackiej właściwego i zdecydowanego kierownictwa politycznego rewolucyjnej walki mas. Tymczasem w szeregach SDPRR na skutek rozbijającej akcji mieniszewików nie było jednności, partia podzielona była na dwie frakcje: bolszewików i mieniszewików. Bolszewicy i mieniszewicy różnie oceniali charakter, siły napędowe rewolucji oraz zadania proletariatu w rewolucji.

Lenin, bolszewicy uważali, że wyjściem z powstałej sytuacji w łonie SDPRR jest natychmiastowe zwolnienie kolejnego III Zjazdu partii. Zjazd powinien być skończony z oportunistycznym mieniszewizmem w sprawach organizacyjnych i taktycznych oraz ustalić jednolitą taktykę proletariatu w rewolucji demokratycznej.

III Zjazd SDPRR, który odbył się w kwietniu 1905 roku w Londynie, określił zadania proletariatu jako wodza rewolucji oraz wytyczył plan strategiczny partii w pierwszym etapie rewolucji: proletariat w sojuszu z całym chłopstwem, przy izolacji burżuazji, powinien prowadzić walkę o zwycięstwo rewolucji burżuazyjno-demokratycznej.

Zjazd opracował rewolucyjną taktykę marksistowską partii i uznał za główne zadanie partii i klasy robotniczej przejście od masowych strajków politycznych do powstania zbrojnego.

6 Genialne teoretyczne uzasadnienie uchwalił III Zjazd, planu strategicznego i linii taktycznej bolszewików w rewolucji dał W. I. Le-

nin w pracy „Dwie taktyki socjaldemokracji w rewolucji demokratycznej”, która ukazała się w lipcu 1905 roku.

W. I. Lenin po raz pierwszy w historii marksizmu opracował zagadnienie właściwości rewolucji burżuazyjno-demokratycznej w epoce imperializmu jej sił napędowych i perspektyw. Na podstawie naukowej analizy rozwoju społeczno-ekonomicznego i politycznego Rosji oraz doświadczenia światowego ruchu rewolucyjnego W. I. Lenin uzasadnił ideę hegemonii proletariatu w rewolucji burżuazyjno-demokratycznej, ideę, która stała się podstawą strategii i taktyki partii komunistycznej. Zarazem Lenin poddał drugocenne krytyce oportunistyczne poglądy mieniszewików, obliczone na hegemonię burżuazji liberalnej w rewolucji.

W. I. Lenin wszechstronnie opracował idee sojuszu klasy robotniczej i chłopstwa z kierowniczą rolą proletariatu i dowiódł, że sojusz tych klas jest koniecznym warunkiem zwycięstwa rewolucji ludowej.

Lenin dowiódł, że masowy strajk polityczny jest potężnym środkiem rewolucyjnej mobilizacji mas i wciągania ich do otwartej walki z caratem.

Lenin dowiódł, że zwycięska rewolucja burżuazyjno — demokratyczna, której kierownikiem i główną siłą napędową jest proletariat, powinna doprowadzić nie do dyktatury burżuazji, jak to było w rewolucjach burżuazyjnych w przeszłości, lecz do rewolucyjno — demokratycznej dyktatury proletariatu i chłopstwa. Tak więc podstawowe zagadnienie rewolucji — zagadnienie władzy państwowej znajdowało nowe rozwiązanie.

Ogromna zasługa Lenina wobec partii i klasy robotniczej polega na tym, że operując jak na znanych tezach Marksa o nieustającej rewolucji, o konieczności łączenia chłopskiego ruchu rewolucyjnego z rewolucją proletariacką, na podstawie głębokiej analizy ekonomicznej i politycznej rozwoju Rosji, opracował na teorii przerwania rewolucji burżuazyjno-demokratycznej w rewolucję socjalistyczną.

Przez opracowanie nauki o hegemonii proletariatu w rewolucji burżuazyjno — demokratycznej i socjalistycznej, o sojuszu klasy robotniczej i chłopstwa, o rewolucyjno — demokratycznej dyktaturze proletariatu i chłopstwa, Lenin posunął naprzód teorię marksistowską, stworzył polityczne (taktyczne) podstawy partii komunistycznej.

### II.

7 Przebieg rewolucji potwierdził słuszność i żywotność strategii i taktyki bolszewików.

W warunkach zacofanego kraju chłopskiego klasa robotnicza Rosji do widła, że o prawdziwej sile i roli proletariatu w społeczeństwie decyduje nie to, czy stanowi on większość ludności kraju, lecz jego energia rewolucyjna, świadomość polityczna, zdolność do stanięcia na czele rewolucyjnej walki ludu, umiejętność przyciągnięcia jako sojusznika na stronę rewolucji mas chłopskich.

Proletariat rosyjski rozwinął potężny ruch strajkowy, który w miarę rozwoju rewolucji nieustannie wzrastał. Liczba robotników przemysłowych, którzy brali udział w strajkach, doszła w 1905 roku prawie do 3 milionów. Cechą charakterystyczną ruchu strajkowego było łączenie strajków politycznych i ekonomicznych. Siła i nierozłączność obu rodzajów strajków nadawała szczególnej sile ruchowi robotniczemu.

Przykład masowej walki politycznej dał wódnikarz Łódzi — wielkie ośrodka przemysłowego Polski. Strajk powszechny, proklamowany przez robotników łódzkich w czerwcu 1905 roku w odpowiedzi na krwawą masakrę uczestników wiecu robotniczego, przerodził się w uliczne walki na barykadach z wojskami carskimi. Było to pierwsze wystąpienie zbrojne proletariatu w Rosji. Do zbrojnych startów doszło również w Warszawie, Odessie, Rydze, Lwowie i innych miastach.

8 Na jesieni 1905 roku ruch rewolucyjny ogarnął cały kraj.

Przebiegał on pod hasłami: „Precz z samowładztwem! Niech żyje republika demokratyczna!” Liczba uczestników strajku ogólnorosyjskiego przekroczyła 2 miliony osób. Pod naporem mas rząd carski był zmuszony ogłosić manifest z 17 października, w którym obudnił obietnicę swobody obywatelskiej da ludności, zwolnienie Dumy ustawodawczej.

W walce z caratem twórczość rewolucyjną mas proletariackich Rosji wyłoniła nową, nie znaną przedtem w historii świata, masową organizację polityczną — Rady Delegatów Robotniczych.

W latach pierwszej rewolucji rosyjskiej klasa robotnicza po raz pierwszy zaczęła tworzyć własne związki zawodowe jako organizacje szerokich mas proletariackich.

W odróżnieniu od związków zawodowych w krajach Europy zachodniej, związki zawodowe w Rosji powstały po pojawieniu się politycznej partii proletariatu i pod jej kierownictwem brały czynny udział w walce przeciwko caratowi i kapitalizmowi.

9 Proletariat rosyjski występował jako najbardziej konsekwentny wyraziciel żywotnych interesów wszystkich ludzi pracy, jako siła kie-

rownicza walki ogólnodemokratycznej. „Jedynym wodzem naszej rewolucji — pisał J. W. Stalin — zainteresowanym i zdolnym do poprowadzenia za sobą sił rewolucyjnych Rosji do ataku na samowładztwo carskie, jest proletariat. Tylko proletariat zespoli wokół siebie rewolucyjne elementy kraju, tylko on doprowadzi do końca naszą rewolucję”. (Dzieła, T. II str. 62).

Żywiołowy rozwój ruchu robotniczego wywoływał głęboki oddźwięk na wsi, sprzyjał rozwojowi walki rewolucyjnej szerokich mas chłopstwa. W ciągu 1905 roku zarejestrowano ponad 3 i pół tysiąca wystąpień chłopskich.

Niezwykle doniosłe znaczenie w rozwoju walki rewolucyjnej wśród chłopstwa miał opracowany przez W. I. Lenina program agrarny bolszewików. Leninowski program agrarny wysuwał żądania konfiskaty ziem obszarniczych, kościelnych, klasztornych, apanażowych oraz pozostałych w zarządzie gabinetu cesarskiego, a także nacjonalizacji całej ziemi.

Bolszewicy walczyli zdecydowanie przeciwko ugodowej taktyce i awanturności politycznej eserowców, o wyzwolenie chłopstwa spod wpływu liberalnej burżuazji.

10 Pod wpływem rewolucyjnej walki robotników i chłopów i klęsk caratu w wojnie rosyjsko-japońskiej, odbywały się wystąpienia rewolucyjne w armii i marynarce, które były częścią składową rewolucji, świadectwem jej ogólnonarodowego charakteru.

Poważnym wydarzeniem pierwszej rewolucji rosyjskiej było powstanie na pancerniku „Potiomkin” (czerwiec 1905 r.).

11 Swym rewolucyjnym przykładem proletariat rosyjski zagroził do walki z caratem masy pracujące wszystkich narodowości Rosji.

Proletariat rosyjski gorąco popierał ruch narodowo-wyzwoleńczy, bronił prawa narodów do samookreślenia, walczył zdecydowanie przeciwko wielkomocarstwu i szowinizmowi politycznemu caratu i klas panujących, które usiłowały podważyć jednność rewolucyjnych działań narodów Rosji.

12 Dalszy rozwój rewolucji spowodował konieczność przejścia od strajku powszechnego do najwyższej formy walki rewolucyjnej — do powstania zbrojnego.

Realizując uchwały III Zjazdu SDPRR organizacje bolszewickie wytrwale przygotowywały powstanie zbrojne.

Punktem kulminacyjnym rozwoju pierwszej rewolucji rosyjskiej było grudniowe powstanie zbrojne, przygotowane przez masowe wystąpienia proletariatu w ciągu całego 1905 roku.

Sztandar powstania zbrojnego przebiegał caratowi podniósł pierwszy robotnik moskiewski. Kierowana przez bolszewików Moskiewska Rada Delegatów Robotniczych ogłosiła 7 (20) grudnia powszechny strajk polityczny z tym, by skierować go na tor powstania zbrojnego. Przez 9 dni uzbrojeni robotnicy walczyli bohaterstwo z wojskami carskimi.

Powstanie w grudniu 1905 roku wywarło, że w ciągu 11 miesięcy trwania rewolucji w olbrzymim stopniu wzrosło uświadomienie polityczne proletariatu rosyjskiego.

Grudniowe powstanie zbrojne zostało krwawo stłumione przez władze carskie. Główne przyczyny klęski powstania tkwiły w tym, że kierownictwo powstania nie nadążało za narastającym żywiołowym ruchem.

Powstanie zbrojne robotników Moskwy nie przekształciło się w skoordynowane, jednolite, ogólnorosyjskie wystąpienie proletariatu. Wskutek tego rządowi carskiemu udało się stłumić powstanie.

Oceniając doświadczenie grudniowego powstania zbrojnego W. I. Lenin pisał później: „Po raz pierwszy w dziejach świata osiągnięto tak wysoki poziom rozwoju i taką siłę walki rewolucyjnej, że powstanie zbrojne wystąpiło w połączeniu ze strajkiem masowym, tą specyficzną proletariacką bronią. Jasne jest, że doświadczenie to ma znaczenie ogólnoswiatowe dla wszystkich rewolucji proletariackich” (Dzieła, t. XXXI str. 315).

13 Po klęsce powstania grudniowego rewolucja wkroczyła w drugi okres, którego cechami charakterystycznymi były stopniowe opadanie fali rewolucyjnej i wzmocnienie reakcji.

Rząd carski, który przy współudziale imperialistów amerykańskich zawarł haniebny pokój z Japonią, użył głównych sił swych wojsk do stłumienia rewolucji.

Rząd carski szczerł jedne narody przeciwko drugim, urządził pogromy żydowskie, rzezie tatarsko-ormiańskie itd.

Dążąc do rozbicia i osłabienia ruchu rewolucyjnego, do oszukania chłopstwa i oderwania go od proletariatu, carat zgodził się na zwolnienie Dumy Państwowej. Partie polityczne burżuazji rosyjskiej — kadeci i październikowcy wkroczyły na drogę bezpośredniego zmonarchizacji carską i obszarnikami, pomagały caratowi w tłumieniu rewolucji.

Jednakże nawet w tych ciężkich warunkach rewolucja trwała dalej. Proletariat, który pierwszy stanął do walki z caratem, cofał się ostatni, w walkach. Zacięcie walki proletariatu i trwające masowe strajki polityczne hamowały nacisk kontrewolucji i wciągały do ruchu rewolucyjnego najgłębsze jego rezerwy.

W 1906 r. szerokiego rozmachu nabrał ruch chłopski. Objął on połowę wszystkich powiatów Rosji.

14 W warunkach opadania fali rewolucji bolszewicy zmienili taktykę. Od bezpośredniego przygotowania mas do ataku na carat przeszli oni do taktyki zorganizowanego odwrótu, łączenia pracy legalnej z nielegalną.

W latach pierwszej rewolucji rosyjskiej Lenin opracował taktykę rewolucyjną w Dumie.

Taktyka bolszewików w Dumie obliczona była na przyskanie chłopstwa, na utworzenie w Dumie rewolucyjnego bloku przedstawicieli klasy robotniczej i chłopstwa, na wywołanie chłopstwa spod wpływu burżuazji liberalnej. Bolszewicy wykorzystali Dumę jako trybunę do agitacji rewolucyjnej oraz zdemaskowania całej ohydliwej samowładztwa i zdrady kontrewolucyjnej burżuazji. Mieniszewicy natomiast połączyli się w jednym bloku z kontrewolucyjną burżuazją (z kadetami) pomagając jej szerzyć w masach złudzenia co do możliwości zdobycia władzy i uzyskania ziemi przez chłopów w drodze „pokojowej”, poprzez Dumę.

Rewolucja lat 1905—1907 wykazała, że bolszewicy w niesłychanie skomplikowanych warunkach, w „taci”, gdy szybko zmienia się układ sił klasowych, zdolni są do właściwego kierowania ruchem robotniczym, potrafili stanąć na czele rewolucyjnego zrywu mas i śmiało prowadzić je do boju, umiejąc w odpowiedniej chwili wyprowadzić siły rewolucyjne spod ciosów, przygotować je do nowych walk.

15 Siła oporu rewolucyjnych mas ludowych była tak wielka, że dopiero po upływie półtora roku po klęsce grudniowym powstania zbrojnego udało się caratowi zdławić rewolucję.

Główną przyczyną klęski rewolucji polegała na tym, że nie udało się zjednoczyć w zwartym ugrupowaniu wstąpienia robotników, chłopów i żołnierzy. Sojusz robotników i chłopów w rewolucji nie był jeszcze trwały.

W zdławieniu rewolucji pomogli caratowi obcy imperialiści. Bankierzy francuscy, angielscy, austriaccy i belgijscy udzieliłi caratowi wielkiej pożyczki w celu zdławienia rewolucji. Mimo klęski rewolucji z lat 1905—1907, podstawowe czynniki życia gospodarczego i politycznego, które rewolucję wywołały, działały w dalszym ciągu. W związku z tym nieuchronnie musiał nastąpić nowy wybuch rewolucyjny.

W trudnych warunkach reakcji, okrutnych prześladowań ze strony caratu, bolszewicy skupiali wokół klas robotniczej demokratycznej siły kraju, wykwalifikowali sojusz klasy robotniczej i chłopstwa, umacniali międzynarodową jedność narodów Rosji, przygotowywali masy pracujące do nowego decydującego ataku na samowładztwo, do walki o obalenie panowania obszarników i burżuazji.

### III.

16 Pierwsza rewolucja rosyjska była jednym z najdonioślejszych wydarzeń w historii Rosji i wywarła ogromny wpływ na cały późniejszy rozwój kraju, pozostawiając głęboki ślad w świadomości ludu.

Jednym z najdonioślejszych rezultatów rewolucji było ogromne wzmocnienie roli proletariatu jako kierowniczej siły społecznej, która wystąpiła w roli wodza mas pracujących. Proletariat wywarł burżuazji liberalnej kierownictwo nad masami ludowymi w walce o przewrót demokratyczny i dowiódł w ten sposób, że w epoce imperializmu wodzem rewolucji może być tylko klasa robotnicza.

Pierwsza rewolucja rosyjska, która miała charakter burżuazyjno-demokratyczny, była zarazem rewolucją proletariacką nie tylko dlatego, że proletariat występował jako wódz rewolucji, lecz i dlatego, że proletariackie formy i metody walki określały jej przebieg i niebawym rozmach.

Doświadczenie rewolucji dowiodło wielkiego znaczenia masowych strajków politycznych jako środka rewolucyjnej mobilizacji mas.

Strajk polityczny w połączeniu z powstaniem zbrojnym, zastosowany przez robotników i żołnierzy Piotrogradu w lutym 1917 roku, pozwolił ludowi w ciągu kilku dni obalić carat. Rewolucja wzbogaciła klasę robotniczą w doświadczenie powstania zbrojnego, zastosowanego przez bolszewików również w czasie przygotowania i przeprowadzenia październikowego powstania zbrojnego w 1917 roku.

Rewolucja lat 1905—1907 była pierwszym historycznym sprawdzianem żywotnej siły leninowskiej idei sojuszu klasy robotniczej i chłopstwa. W roku 1905 rosyjscy robotnicy i chłopci po raz pierwszy w historii stanowili w praktyce zagadnienie rewolucyjno-demokratycznej dyktatury proletariatu i chłopstwa, nowej władzy ludowej. Stworzone w toku pierwszej rewolucji rosyjskiej Rady Delegatów Robotniczych były niezwykle doniosłą zdobyczą historyczną klasy robotniczej Rosji. Stanowiły one pierwowzór władzy radzieckiej.

Rewolucja lat 1905—1907 obnażyła kontrewolucyjny charakter burżuazji liberalnej, osłabiła jej wpływ, doprowadziła do utraty jej rezerw politycznych, a przede wszystkim chłopstwa.

Ważnym rezultatem pierwszej rewolucji rosyjskiej było to, że za-

chwiała ona armią — jedną z podstawowych ości caratu.

Lata pierwszej rewolucji rosyjskiej stanowiły sprawdzian praktyczny dwóch linii politycznych — linii rewolucyjnej strategii i taktyki bolszewików i przeciwnostawnej jej, oportunistycznej linii mieniszewików. Przebieg rewolucji potwierdził słuszność planu strategicznego i linii taktycznej bolszewików, które opracował założyciel i wódz partii komunistycznej W. I. Lenin.

17 Rewolucja rosyjska 1905—1907 zapoczątkowała okres rewolucyjnych bitew epoki imperializmu. Cios zadany caratowi przez rewolucyjnych robotników i chłopów Rosji był równocześnie ciosem zadanym całemu systemowi imperialistycznemu.

Rewolucja w Rosji wywarła pożyty wpływ na rozwój ruchu narodowo-wyzwoleńczego w krajach kolonialnych i półkolonialnych.

Rewolucja lat 1905—1907 świadczyła więc, że punkt centralny światowego ruchu rewolucyjnego przesunął się do Rosji, a bohaterski proletariat rosyjski stał się awangardą rewolucyjnego proletariatu całego świata.

Wydarzenia pierwszej rewolucji rosyjskiej dowiodły, że główną ośią międzynarodowej reakcji, dławicielem ruchu robotniczego na Zachodzie oraz ruchu narodowo-wyzwoleńczego na Wschodzie był już nie carat, lecz burżuazja imperialistyczna Europy zachodniej i Stanów Zjednoczonych, która ratowała carat przed rewolucją.

18 Rewolucyjna praktyka klasy robotniczej Rosji zadawała poważny cios oportunistom II Międzynarodówki potwierdzając wielką siłę żywotną twórczego marksizmu, ogromne znaczenie teorii i taktyki leninizmu w rewolucyjnej walce proletariatu.

Rewolucja obalała panujące wśród partii II Międzynarodówki poglądy, że hegemonia burżuazji w rewolucjach burżuazyjnych jest nieunikniona, i potwierdziła słuszność nauki leninowskiej o hegemonii proletariatu. Pierwsza rewolucja rosyjska obalała również niezwykle szkodliwy dogmat oportunistów II Międzynarodówki i rosyjskich mieniszewików o reakcyjności chłopstwa, o tym, że proletariat w sojuszu z chłopstwem nie może la unicestwić ucisku obszarniczego-kapitalistycznego.

Leninowska teoria przerwania rewolucji burżuazyjno — demokratycznej w rewolucję socjalistyczną rozbija dogmat oportunistów II Międzynarodówki, że między rewolucją burżuazyzną a rewolucją socjalistyczną powinien być długi okres przerwy, oraz wskazywała proletariatom wszystkim krajów drogę walki o wyzwolenie z kapitalistycznej niewoli.

Zwycięstwo Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej w naszym kraju było triumfem leninowskiej teorii rewolucji proletariackiej. Bratnie partie komunistyczne i robotnice twórczo stosują i rozwijają leninowską teorię rewolucji socjalistycznej uwzględniając swoiste warunki swych krajów.

### \*\*\*

W ciągu 50 lat, które minęły od czasu pierwszej rewolucyjnego natarcia na samowładztwo carskie, klasa robotnicza i wszyscy ludzie pracy naszego kraju przeżyli wspaniałą historyczną drogę.

Pod kierownictwem partii komunistycznej klasa robotnicza Rosji w sojuszu z chłopstwem pracującym dokonała Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, stworzyła socjalistyczne państwo robotników i chłopów i zapewniła zwycięstwo socjalizmu w ZSRR.

Partia komunistyczna, zahartowana w ogniu trzech rewolucji, w walce o realizację wielkich przemian społeczno-ekonomicznych w naszym kraju, w bitwach Wielkiej Wojny Narodowej, występuje obecnie jako doświadczony przywódca narodu radzieckiego w jego walce o zakończenie budowy socjalizmu i stopniowe przejście do komunizmu.

Na wszystkich etapach walki wyzwoleńczej i budownictwa socjalistycznego partia komunistyczna ściśle strzegła i wzbogacała rewolucyjne tradycje narodów naszego kraju. Na porywających przykładach bohaterskiej walki naszego narodu, na ideach marksizmu-leninizmu partia wychowuje masy pracujące w duchu plemiennego patriotyzmu radzieckiego, internacjonalizmu proletariackiego i bezgranicznej wierności sprawie komunizmu.

Sprawa rewolucji, o którą narody Rosji stoczyli przed pół wiekiem pierwszą bohaterską bitwę, dziś niezmiennie wzrosła i okrzepła. Dobitnym tego świadectwem jest utworzenie i umocnienie obozu demokratycznego i socjalistycznego, w którego awangardzie kroczy Związek Radziecki.

Rewolucyjne doświadczenie narodu radzieckiego, epokowe zwycięstwo socjalizmu w ZSRR i sukcesy budownictwa socjalistycznego w krajach demokracji ludowej dodają natchnienia masom pracującym krajów kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych do zdecydowanej walki o trwałą pokój, swobodę demokratyczną, niezawisłość narodową i wyzwolenie od ucisku imperialistycznego.

INSTYTUT MARKSA-ENGELSA-LENINA-STALINA  
PRZY KC KPZR

## Z życia partii

## Sprawa nie prywatna

— I u nas ludzie kochają się, lepiej nawet jak w książkach i na zdrowie. Nie będziemy tego gnieść w palcach, rozbierając po słowce. Ale nie każda miłość pochłania Miłość pasyżystów, na przykład, nie uznajemy. To prawda, że mi nie księga. Umiemy rachować się ze słowem i z człowiekiem. No i jeśli nie ma katechizmu, to już żadnej miary nie znajdziesz? Miara taka jest, każdy ją nosi w sobie. Partia uogólnia te nasze pojedyncze miary. Partia uczy, że wszystko, co służy w jakiś sposób człowiekowi, co mu pomaga, jest dobre i słuszne. Miłość będzie dobra, jeśli pomaga ludziom.

Następnie zabrał głos brygadista murarski, Kowalewski.

— Nie chcemy żyć pół dnia w świetle dziennym, a resztę dnia każdy po swojemu, w mroku. Trzeba myśleć o sprawach najtrudniejszych, trzeba przysłać nam się samemu sobie. Bo nieraz nie wiemy, o tym nosimy w sobie takie i inne zarzarki. W ciemnościach rozwijają się, rosną i wyjdą na jaw, kiedy będzie już za późno, kiedy nie uratuje się organizmu.

TO fragment gorącej dyskusji jaka toczyła się na zebraniu podstawowej organizacji partyjnej w nowej książce Tadeusza Konwickiego „Godzina smutku”. Przedmiotem tej dyskusji jest sprawa Michała Sniłko, człowieka zahartowanego w trudnej walce i pracy partyjnej, który po głębokich starciach moralnych ulega miłości do żony swego bezpartyjnego przyjaciela i rozbija ich małżeństwo, a jednocześnie okłamuje swoją żonę.

Kolejny współpracownik, towarzysze partyjni Michała Sniłko mają osadzić jego postępowanie w sprawach, wydawać by się mogło, zupełnie osobistych, „prywatnych”. Czy mają do tego prawo? Czy partia może, czy powinna wtrącać się do tego rodzaju spraw swoich członków?

Nie jest to pytanie retoryczne. Nie chodzi tu o zajęcie stanowiska tylko wobec zagadnienia postawionego — jakby się komuś mogło wydawać — teoretycznej przez autora powieści. Z pytaniami takimi bowiem, z podobnymi sprawami, spotykamy się nie tylko na stronicach powieści, ale też w codziennym życiu, w codziennej praktyce partyjnej.

GŁÓWNYM zadaniem naszych czasów jest wychowanie nowego człowieka — człowieka epoki socjalizmu, który w swym życiu kieruje się zasadami komunistycznej moralności. Jakież to właściwości winny charakteryzować członka socjalistycznego społeczeństwa. Cóż to jest ta „komunistyczna moralność”?

„Zasady komunistyczne w najprostszy sposób — to są zasady wysoce wykształconego, uczciwego, postępowego człowieka, to miłość do socjalistycznej ojczyzny, przyjaźń, koleżeństwo, humanizm, uczciwość, zamilowanie do pracy socjalistycznej i wiele innych, wielkich zalet, zrozumiałych dla każdego” — mówi Michał Kalinin, wybitny działacz partii bolszewickiej i państwa radzieckiego.

Kierowanie się tymi zasadami, ściśle ich przestrzeganie — obowiązują przede wszystkim członków partii. Dlaczego? Po prostu dlatego, że członkowie partii stoją w pierwszej linii walki o zbudowanie socjalizmu. Polega ona nie tylko na zorganizowaniu, a następnie staniu się sprawcą nowego socjalistycznego państwa, w tym samym czasie socjalistycznego przemysłu i rolnictwa, lecz także — i przede wszystkim — na wychowaniu nowego człowieka. Po to jednak, aby wychowywać, trzeba samemu z całą surowością przestrzegać zasad, które mają obowiązywać wszystkich członków socjalistycznego społeczeństwa. Oto dlaczego dla żadnej organizacji partyjnej nie może być obywatelną postawą moralną członka partii — wyraża się się jego postępowaniem nie tylko w życiu partyjnym, lecz także w życiu prywatnym, rodzinnym.

JAN RUSIN zajmował odpowiedzialne stanowisko zastępcy kierownika I Komisariatu MO w Gdańsku. Egzekutował podstawowe organizacje partyjne przy tym komisariacie powierzyła mu również odpowiedzialne zadanie partyjne — prowadzenie szkolenia partyjnego.

Niewątpliwie Rusin, jako pracownik organów bezpieczeństwa publicznego, miał niejedną zasługę w walce o utrwalenie władzy partyjnej. Prawie 10-letni staż partyjny każe również przypuszczać, że nie brakło mu też wyrobienia politycznego. W rzeczywistości jednak wyrobienia politycznego Rusina b-

ze Stoczni Gdańskiej, członek partii od 1948 r. — często upijał się, a po pijanemu bił do nieprzytomności żonę. Sprawa ta trafiła wreszcie do Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej. Zespół orzekający WKKP powziął decyzję — wykluczyć Kublik z szeregów partii.

We wrześniu ub. r. WKKP rozpatrywała również sprawę Alfonsa Sielskiego, byłego pracownika Wydziału Komunikacyjnego KW, który porzucił żonę z czworgiem dziećmi.

Być może, że Sielski miał ważne powody, aby tak postąpić, że między nim a żoną zaszły takie sprzeczności, których inaczej nie można było rozwiązać. Jak tylko przez rozjeżdżenie się. Jakby to jednak powody nie były, w każdym wypadku trzeba postępować uczciwie, szczerze, a nade wszystko tak, aby nie krzywdzić dzieci.

Jak wykazywał jednak badanie przeprowadzone przez Wojewódzką Komisję Kontroli Partyjnej, Sielski postąpił nieuczciwie, nie tak, jak powinien postąpić w takim wypadku członek partii, pracownik aparatu partyjnego.

Na długo przedtem, nim WKKP znalazła się w telefonistka S. oszukiwała go, coraz bardziej zaniedbywał rodzinę, coraz mniej zajmował się sprawą wychowania dzieci. I właśnie za te nieuczciwość w stosunku do rodziny, za nieszczerłość wobec partii, ukarano go najwyższą karą partyjną — wykluczeniem z szeregów partii.

WIELE by można jeszcze przytoczyć podobnych przykładów. Nie o to, dlaczego tak się dzieje? O różnych przyczynach można by tu mówić, podstawowa przyczyna wydaje się jednak to, że w wielu organizacjach partyjnych stosunek do moralnej postawy członków partii jest zazwyczaj liberalny. Nie zwraca się uwagi na stosunkowo drobne wykroczenia przeciwko komunistycznemu kodeksowi moralnemu, który obowiązuje członków partii. Sprawy „bierze się na warsztat” dopiero wtedy, kiedy urasta ona do wielkiego problemu i kiedy decyzja może być zazwyczaj już tylko jedna — wykluczyć z szeregów partii.

Stąd prosty wniosek dla wielu organizacji partyjnych — zwrócić baczniejszą uwagę na postawę moralną członków partii, nie odstępować się od omawiania na zebraniach partyjnych, niewątpliwie trudnych, często drażliwych spraw tego rodzaju. Szczera, zżyciwa, partynna krytyka niejednemu członkowi partii pozwoli w porę zauważyć jego błędy, jakie popchną w „prywatnym” życiu, pozwoli mu w porę zawrócić ze złej drogi, na którą, „być może nieświeadomie, wszedł.

A. ŁAGOWSKI

## PRZECIW »PAPIEROMANI«

W 300 numerze „Głosu Wybrzeża” z 18 grudnia ubiegłego roku wydrukowaliśmy artykuł Ireny Madejskiej pt. „Czy istnieje na Wybrzeżu problem nadprodukcji plastyków”.

W odpowiedzi otrzymaliśmy list, który podajemy w skrócie. „Odpowiadając na art. ob. Madejskiej pt. „Czy istnieje na Wybrzeżu problem nadprodukcji plastyków” — przedstawiam swój pogląd na te sprawy. Problemy sztuki obchodzą mnie żywo, szczególnie na naszym Wybrzeżu. Dobrze, że pisze się o plastykach, zabijając chociażby od spraw dekoracji bibułkowej w naszych świetlicach. I ja zaczynam od tego, gdyż znam te sprawy dosyć dobrze. W naszych świetlicach, szkołach, klubach jest rzeczywiście tak, jak opisywała ob. Madejska: bibułka, literki krzywe, proste, białe lub w ożył nie. To niezaprzeczalna prawda, przyczyna tej „papierologii” i „papieromanii” widzę w błędnym pojęciu estetyki u naszej młodzieży. Nie zawsze jednak jest temu winien nauczyciel rysunków. Zagadnieniem estetyki życia codziennego za mało interesują się ci, którzy z racji swego stanowiska miażdżą się opieką kultury i sztuki na naszym Wybrzeżu. A nieraz gust młodzieży psują same władze szkolne, np. dyrektorzy, którzy nie posiadając wyrobionego smaku artystycznego, narzucają nieraz wybrany przez siebie styl dekoracji całej szkoły. Skutki są opłakane. Klasy, świetlice, hol, wygląda jak, że patrząc na te ściany, „upiększone” od sufitu do podłogi, obwieszane bibułkami, białym — rumieńcem się trzeba z bezzębnej pasji i wstydu. Pracuje nad tą papieromanią utrudzona

mlodzież (uczniowie wykazujący się uzdolnieniami rysunkowymi nie mają z reguły chwili czasu, są ciągle wykorzystywani dla produkowania coraz to innych, coraz to nowych „dekoracji”) i niemniej utrudzony nauczyciel. Gdy hasło zostało wykonane, nie koniec się uderka wykonawcy. Zaczyna się bieżąca w poszukiwaniu kałki wolnego miejsca, wolnej ściany. Z westchnieniem spoglądają na sufit, może by na nim? Lub żeby tak „piąta ściana”.

Jak więc powinny wyglądać nasze świetlice, sale, gabinety, biura i nasze klasy? — Jest rada — precz z dekoracjami z bibulek i białych, z tymi magazynami kurzu i pajęczyn, z tą uderką uczniów i nauczycieli. Sale powinny zdobyć dzieła sztuki wykonane przez artystów. Obrzy, rzeźby, dobra grafika.

A trafiła się ku temu okazja. W „Głosie Wybrzeża” artyści graficy ogłosili subskrypcję na swe obrazy. Była to sposobność, aby zdobyć dla naszych świetlic, hol, biur i szkół wartościowe dzieła naszych grafików z ich autentycznym podpisem. Skład zaś zdobyć fundusze? Radzę z ółwkiem w rękę zrobić dokładny rachunek. Ile nas kosztuje dekoracja bibułkowo-białą, gwoździ, klej, praca dla jednej klasy i całej szkoły; dla jednego biura, dla całej instytucji; dla jednej świetlicy i wszystkich świetlic w naszym trójmieście w ciągu jednego miesiąca. Pomnóżmy to przez ilość zmian i przez ilość miesięcy w roku. Przekonamy się wtedy, że te magazyny kurzu kosztują każdą instytucję dużo pieniędzy. Wico czy nie lepiej zakupić za nie prawdziwe dzieła sztuki? Dobrze by było, gdyby nasze instytucje na Wybrzeżu o tym pomyślały.



Młodzież z Wydziału kadłubowni A Stoczni Gdańskiej na czesie II Zjazdu ZMP zacięła 3 warty oddziałowe 28 brygadowych i 32 indywidualne. Pozwoliło to wykonać plan prefabrykacji trawlerów w 150 proc. Dzięki temu do dnia otwarcia obrotu 2 Zjazdu spłynęła na wodę 2 jednostki na kilka dni przed terminem.

Na zdjęciu: mistrz Staruszkiewicz oraz członkowie jego brygady: Głopa, Danuszewski, Przewłta i Franczak przy montażu dna trawlera.

Fot. Z. Kosycarz

## Nagrody dla przodujących korespondentów

»Głosu Wybrzeża«

Za przesłanie w grudniu i styczniu najbardziej rzeczowych i trafnych korespondencji oraz za zwerbowanie nowych korespondentów, redakcja postanowiła nagrodzić wyróżniających się korespondentów z trójmiasta.

Nagrody otrzymują:

FRANCISZEK GAWIAŁ — portfel skórzany  
JERZY BLAWAT — wieczne pióro, RUDOLF PIŚTELNIK — szalik welniany, ALOJZY DĄBROWSKI — ołówek automatyczny, TADEUSZ ZDZIARSKI, ZYGMUNT JERUSZKO, ALEKSANDER DROBNIK, BOLESŁAW DZIURA, FABIAN KISIEL — książki.

Nagrody można odebrać w redakcji, (Gdańsk, Targ Drzewny 3/7 pokój 123) z wyjątkiem książek, które wysyłamy pocztą.

## ZASTANOWIENKOW Dokumenty bez pokrycia

Bezduśność, formalny stosunek do spraw ludzkich — to bodajże najgłębsza choroba społeczna. Choroba, która pociąga za sobą niepowetowane szkody moralne.

Iluż obywateli, którzy odzuli na sobie jej zabójcze działanie straciło radość życia, straciło wiarę w ludzi, sprawiedliwość społeczną. A przywrócić spokój ducha i zetrzeć osad rozgorzyczenia, to bez porównania dłuższy proces niż chwila bezzmysłowości, która te krzywdy wyrządza.

Oto przykład. Ob. Fajt ubiegał się o przydział mieszkania, gdyż pokój który zajmują, nie odpowiadał elementarnym wymaganiom sanitarnym. Wydział Kwaterunkowy, mając to na uwadze, postanowił w pierwszej kolejności zapewnić odpowiednie lokum rodzinie Fajtów.

W dniu 23 grudnia ub. r. ob. Fajt stał się szczęśliwym człowiekiem. W jego kieszeni znajdował się beczonkowy wartościowy dokument — decyzja o przyznaniu mieszkania — trzech pokoiów z kuchnią — w Oliwie przy ul. Kwietnej nr 11 m. 3.

Niesposób więc wyrazić osłupienie ob. Fajta, gdy „w przyznany” sobie mieszkanie zastał bezmała 10-cio osobową rodzinę, szczególnie mieszkającą tam od 14 listopada 1946 roku.

Przerazający wprost w tej tragicznej historii fakt, że ani ob. Fajt, ani delegat mieszkaniowy z jego zakładu pracy — Gdańskiej Fabryki Maszyn i Odlewów — nie mogli dotrzeć do czynników miarodajnych tzn. do kierownika Wydziału Kwaterunkowego, który miałby wyrazić zgodę na przydział mieszkania.

Trzeba było naszej interwencji w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku, aby okazało się, że w istocie należało przydzielić ob. Fajtowi mieszkanie przy ul. Kwietnej nr 11, ale mieszkanie nr 1 i nie trzy pokoje, ale dwa, gdyż jeden został już uprzednio zadysponowany.

Miejska Rada Narodowa w Gdańsku musi dbać o to, aby jej aparat — a więc i pracownicy Wydziału Kwaterunkowego — podejmowanie decyzji i nie wystawiały dokumentów bez pokrycia.

Jak to się więc stało, że ta produkująca ogień brygada młodzieży tak paskudnie „nawaliła” przy cenie, po prostu posłała sobie do domu? Towarzysze z kierownictwa wydziału motywują to zwiększonym napływem nieatrakcyjnej masy łowarowej, jak np. cement. Przy cenie (tę to w porcie ogólna opinia) trudno zarobić, a trzeba ciężko pracować. Szczególną niechęć do przeładunku cementu wykazywała właśnie 55 brygada.

ESTE płyty padającego śniegu powodują przerwę w przeładunku. Młodzi robotnicy z 55 brygady wyraźnie niecierpią wiać się z powodu zwołki.

Zaczynamy rozmowę. Chłopcy skarżą się, że od czasu zmiany w końcu ub. r. systemu kierownictwa brygadami, widoczne jest kumoterstwo przy przydzielaniu roboty. Wprawdzie kierownictwo ustala plan, w myśl którego istnieje określona kolejność kierowania poszczególnych brygad do przeładunku cementu, nawozów sztucznych itp., to jednak w praktyce jest inaczej.

Tak np., niedawno — 55 brygada otrzymała zgodę na plan polecenia wyładunku bel kauczkowych. Niestety, starszy brygadista, Stefan Rożek, stanął na stanowisku, że tego rodzaju plany mogą sobie pozostać na papierze.

— To nie robota dla młodzieży — oświadczył referentowi biura, Maciejewskiemu — zbyt „odpowiedzialna”. — Niech brygada 55 idzie do cementu, a tu przysłójcie którąś ze starych.

— Meldowaliśmy o tych wypadkach niejednokrotnie, mówi brygadista Szczodrowski. Kierownictwo ciągle obceowało nam rozpatrzenie naszych zażaleń, ale nic z tego nie wychodziło. Wreszcie skierowano nas na tydzień skiero-

## Wykonali zobowiązania przedzjazdowe

Coraz liczniej napływają od ZMP-owców ze statków PLO meldunki o wykonaniu zobowiązań podjętych na czesie II Zjazdu ZMP. M.in. o zrealizowaniu zobowiązań donieśli ostatnio młodzi marynarze z m/s „Edward Dembowski”. ZMP-owcy oprócz zadeklarowanych w Cynie Przedzjazdowym 185 roboczogodzin przepracowali przy konserwacji statku i samoremontach dodatkowo 58 roboczogodzin.

O wykonaniu swych zobowiązań donieśli także ZMP-owcy z m/s „Mickiewicz” i s/s „Bałtyk”. (b)

## 55 brygada zesła ze stanowiska

Na chwilę umilkł tętniący pracowitym życiem port gdański. Ucichł zgrzyt dźwigów, dudnienie wind okrętowych, szapiarek, szum wózków elektrycznych. Z pokładów statków, z hal magazynów portowych schodzą robotnicy. Opustoszałe „ganki” zajmują następna zmiana. W porcie czas jest szczególnie cenny, toteż ówki brygadzystów szybko kreślą stan przeładunku i portowa „orkiestra” rozpoczyna grę od nowa. Jednak nie wszędzie. Przy burcie jednego ze statków, czekającego na załadunek cementu, pusło i cicho. Obok statku stoi samotny człowiek i beczadnie spogląda na odchodzącą grupę młodych robotników. Brygadista Szczodrowski pozostał sam. Wolnym krokiem ruszył w stronę budynku administracji odcinka, by złożyć smutny meldunek: 55 zetempowska brygada przeładunkowa wydziału II nie przystąpiła do pracy...

czyło zaledwie na dwa dni. Następnie, po kilku dniach pracy przy nawozach sztucznych, otrzymaliśmy znów polecenie załadunku cementu. No i wtedy... Sami wiecie...

PRETENSACH robotników z 55 brygady wdziedliśmy wszyscy: kierownictwo administracji, organizacje partyjne i związkowa, ZMP. A jednak nikt się tym nie zainteresował, póki nie „pękła bomba”.

Szczytne hasło „Młodzież na trudne odcinki” zostało w praktyce wypaczone. Kierownik brygady młodzieżowej nie na odcinku trudnym w sensie opanowania techniki przeładunku, zdobycia kwalifikacji, lecz tam, gdzie trzeba dużej wysiłku fizycznego i gdzie wysokość zarobku jest mała.

Nikt nie żąda, by młodzież kierować tylko do atrakcyjnych przeładunków, ale musi być ona traktowana w sposób sprawiedliwy.

Istnieją też możliwości zwiększenia atrakcyjności „niechodliwych” robot. Niedawno np. jedna z brygad wydziału I przy zast-

sowaniu tzw. paletowania pobila rekord przeładunku cementu wynikiem około 600 ton na jedną zmianę (średnia przeładunku cementu na wydziale II wynosi tylko około 150-180 ton).

Paletowanie, jak wiadomo, eliminuje w poważnym stopniu pracę ręczną, umożliwia większe zmechanizowanie przeładunku. Niestety, na wydziale II nie przeładowano w ten sposób jeszcze ani jednej tony cementu. Przyczyna: brak palet — prostych drewnianych konstrukcji.

JEST rzeczą oczywistą, że reakcja 55 brygady na krzywdzące ją praktyki była głęboko niewłaściwa. Świadczy ona, że i w samej brygadzie młodzieżowej nie jest dobrze. Nasuwa zastrzeżenia postawa ZMP-owców, którzy przecież powinni przodować w przestrzeganiu dyscypliny pracy. Jednak trudno uznać sprawę tej brygady za załatwioną przez wezwanie jej do kierownictwa wydziału, gdzie przy udziale sekretarza oddziałowej organizacji partyjnej i tow. Chereka dał on jej tzw. „wyjeisk”. Nie wystarczy również jeszcze jedno zarządzanie administracji, zakazujące kumoterstwa przy rozdziale robot.

Cała sprawa 55 brygady świadczy o bardzo poważnych niedomaganach w działalności ideologicznej organizacji partyjnej i ZMP-owskiej, o ich oderwaniu od załogi, o znieczuleniu na bologskich robotników. Wszystkie „kompetentne” czynniki przesyły nad tą sprawą do porządku dziennego. A takiej sprawy „od’ajkowac” nie można. Dlatego o tym piszemy. B. LISAKOWSKI

## Czarodziej w kawiarni

Do kawiarni „Gdańskiej” weszło trzech gości. Usiedli w kącie, przy małym stoliku i zamówili trzy małe kawy. Główny filizanka stanęła przed nimi, uśmiechnęła się do siebie, wzniesła filizanki w górę i zawartość wypiła do dna. Chwilę siedziała bez ruchu, aż nagle jeden z nich uniósł zgiętą w łokciu rękę i zaczął wykonywać nad pustymi filizankami dziwne jakieś ruchy.

Magik, czy co, u licha? — pomyślałem.

A tymczasem trzej goście znów uśmiechnęli się do siebie, wzięli filizanki i wychylił ich zawartość do dna. Gdy czynność ta powtórzyła się po raz trzeci doszedłem do wniosku, że mam do czynienia z czarodziejem. Przy szóstym razie — zrozumiałem — czarodziej, wykonujący dziwne paski nad filizankami na paski na rękach, miał po prostu ukrytą w rekawie rączkę — butelkę wody.

Po pół godzinie trzej goście, którzy nie tak dawno zamówili trzy małe czar-

ne — zaczęli śpiewać „Marinikę”...

Zrozumiałem wówczas, dlaczego w kawiarni tak często spotykam pijaków. Zresztą czy dzieje się to tylko w „Gdańskiej”? A „Literacka” w Gdyni? A „Złoty Ul” w Sopocie? Zresztą nie ma już na terenie Wybrzeża żadnej kawiarni, prowadzonej przez GSS, która nie przypominałaby pospolitej knajpy.

Nie wiem, czy w interesie GSS jest zamykanie o-

czy na różne czarodziej-

stwa w rodzaju opisanego w wstępie. A może by tak zdemaskować „czarodziejów” zamienających czasem kawę w napój przecho-

wywany w butelkach z niebieską główką, sprzedać alkohol ograniczyć do likierów, piżawki wy-

praszać za drzwi, pomni-

gramie koncertów, nie mie-

ścić Moniuszki z oparami

alkoholu, a kawiarnie po-

bawić wyglądu poczekalni

dworcowej?

Może hy...

JÓZEF SIERAWA



